

Agnieszka Lisowska

Uniwersytet Wrocławski
Instytut Geografii i Rozwoju Regionalnego
Zakład Geografii Społeczno-Ekonomicznej
agnieszka.lisowska2@uwr.edu.pl

ZJAWISKO PRZESTĘPCZOŚCI W DESTYNACJACH TURYSTYCZNYCH – PRZEGLĄD BADAŃ

Abstrakt: Turystyka stała się zjawiskiem powszechnym, a z różnych względów także bardzo istotnym, zwłaszcza dla regionów czy krajów rozwijających się, co spowodowało, że postrzegano ją zwykle jako zjawisko pozytywne. Nowe opracowania rzuciły na to inne światło. Turystyka powoduje okresowe zwiększenie liczby ludności na stosunkowo niewielkim obszarze, przyczynia się do wprowadzenia „obcych” do lokalnych społeczności, a to generuje negatywne zjawiska, m.in. takie jak przestępczość. Zwiększone ryzyko wiktymizacji może powodować spadek atrakcyjności określonej destynacji. Istniejące publikacje skupiają się z reguły na ogólnym zarysie współzależności obu zjawisk, rzadko natomiast przedmiotem badań są konkretne obszary turystyczne w przestrzeni miast. Przedstawiony przegląd badań objął różne prace dotyczące związków między turystyką a przestępczością.

Słowa kluczowe: przestępczość, turystyka, przestępczość turystyczna, wiktymizacja, destynacje turystyczne, poczucie bezpieczeństwa, zagrożenie przestępczością.

1. WPROWADZENIE

Nie ulega wątpliwości, że turystyka stała się zjawiskiem niezwykle powszechnym, a od momentu zwiększenia mobilności społeczeństw oraz wzrostu ich dochodów i zmiany trybu pracy dostępnym niemal dla każdego. Ponadto, stanowiąc jednocześnie ważny sektor gospodarczy, napędzający rozwój wielu wcześniej „zacończonych gospodarczo” krajów czy regionów, postrzegana była przede wszystkim jako zjawisko przynoszące wyłącznie pozytywne efekty. Dopiero przełom lat 60. i 70. XX w., kiedy zaczęły pojawiać się publikacje naukowe wskazujące na różne negatywne skutki rozwoju turystyki, spowodował nasilenie badań także w tym zakresie. Początkowo były to tylko analizy prowadzone w kontekście nadmiernego eksploatowania środowiska przyrodniczego. Jednak turystyka jako zjawisko bardzo złożone stało się szybko przedmiotem zainteresowania różnych nauk, co zaowocowało wieloaspektowymi badaniami. Szczególnie istotnym problemem występującym w miejscach recepcji turystycznej jest przestępczość. Coraz częściej wskazuje się ją jako, z jednej strony skutek nadmiernego nagromadzenia dużych grup ludności na stosun-

kowo niewielkich terenach, z drugiej natomiast jako czynnik odstrasający potencjalnych turystów.

Biorąc pod uwagę oba zjawiska oraz ich powszechność we współczesnym świecie, uwagę zwraca stan badań w zakresie bezpieczeństwa na obszarach turystycznych w miastach. Przestępczość w miejscach recepcji turystycznej, jako trudna do badania, nie jest często poddawana analizom badaczy. Z uwagi na istotność problematyki dotyczącej bezpieczeństwa i jego poczucia, w dalszej części niniejszego artykułu dokonano przeglądu publikacji poświęconym związkom turystyki z przestępczością oraz wpływu obu zjawisk na siebie na różnych płaszczyznach odniesienia. Należy podkreślić, że istnieje relatywnie niewiele prac odnoszących się do turystycznych obszarów miast w kontekście przestępczości, niemniej jednak te, które można znaleźć istotnie naświetlają ten problem.

Jak już stwierdzono badanie przestępczości samo w sobie jest dość skomplikowane, podobnie jak ruchu turystycznego. Wystarczy przeanalizować dostępność oraz formę danych statystycznych opisujących te zjawiska. Statystyki dotyczące problematyki związanej

z szeroko pojętą turystyką gromadzone są przez Ośrodek Statystyki Sportu i Turystyki, Instytut Turystyki przy Szkole Głównej Turystyki i Rekreacji, serwis prowadzony na bieżąco przez Rzeczpospolitą, Bank Danych Lokalnych, a także przez Ministerstwo Sportu i Turystyki. Jednakże są to przede wszystkim dane odnoszące się do przyjazdów turystów do Polski, podróży Polaków, wydatków samorządu terytorialnego na turystykę, informacji o obiektach noclegowych, wykorzystania lub wyposażenia, obiektów gastronomicznych w tych obiektach. W większości statystyki te są agregowane na poziomie regionów, województw, podregionów, powiatów, a jedynie niektóre z nich dotyczą mniejszych jednostek, np. miasta.

W przypadku przestępczości jej statystykami dysponują przede wszystkim wojewódzkie komendy policji i tam na uzasadniony wniosek udostępniane. Oczywiście mowa tu głównie o danych szczegółowych, które dotyczą określonego obszaru lub miasta, bowiem na poziomie kraju czy województw informacje o wielkości zjawiska można uzyskać ze strony internetowej Głównej Komendy Policji lub GUS. Jak stwierdził S. MORDWA (2013), każda statystyka dotycząca przestępczości nie obejmuje wszystkich rzeczywiście popełnionych czynów, co jednocześnie sprawia, że żadna z instytucji nie dysponuje pełnymi danymi opisującym zjawisko. Taki stan rzeczy pozwala na zdefiniowanie dwóch rodzajów przestępczości, a mianowicie: ujawnionej, czyli takiej, o której wiadomo z uwagi na zgłoszenia i wykrywalność przez poszczególne organy, oraz nieujawnionej, tj. nigdzie formalnie nie odnotowanej. Dopiero wiedza na temat wielkości obu tych rodzajów daje obraz przestępczości rzeczywistej. Dostępne statystyki kryminalne umożliwiają analizę, w czterech fazach kwalifikacji, rozmiarów przestępczości:

- a) rejestrowanej – definiowanej jako liczba czynów, które zostały zakwalifikowane przez organy ścigania do dalszych etapów postępowania;
- b) stwierdzonej – określanej jako liczba czynów potwierdzonych jako przestępstwa,
- c) wykrywanej, czyli liczby czynów uznanych za przestępstwa, których sprawcy zostali wykryci oraz postawiono im zarzuty;
- d) osądzonej, a zatem liczby tych czynów, które zostały prawomocnie uznane przez sąd jako przestępstwa.

Taki sposób kwalifikacji zjawiska rodzi dla badaczy problem (nazywany także efektem lejka). Wiąże się to z faktem, że w im dalszej fazie uznania jako przestępstwo brane są do badań statystyki, tym liczba przestępstw oraz przestępców jest mniejsza. Uwaga analizującego skupia się bowiem przede wszystkim na procedurach oraz ich wiarygodności, w mniejszym zaś stopniu na rzeczywistym problemie.

Podjmując badania w określonym mieście/regio nie należy mieć na uwadze fakt, że nie w każdym kraju zakazane są takie same zachowania. Może okazać się, że to, co jest kwalifikowane jako przestępstwo w jednym kraju, w innym nim nie musi być (SZTAUDYNGER 2004). Jest to istotne zagadnienie również z punktu widzenia możliwości porównania krajów między sobą w kontekście bezpieczeństwa podróżowania.

Tak agregowane dane determinują określony sposób prowadzenia analiz. W przeglądanych opracowaniach autorzy stosowali różne podejścia do tego zagadnienia. W przypadku niektórych prac przyjmowano *a priori* konkretnie analizowane regiony czy kraje jako turystyczne i tam badano poziom przestępczości. W innych z kolei skupiono się na ocenach turystów i badania prowadzono za pomocą kwestionariuszy ankietowych, w których pytano o ich poczucie bezpieczeństwa w badanym kraju, motywy podejmowania decyzji oraz kwestie związane z doświadczeniami przestępczymi. Jednak w każdym przypadku uzyskane dane nie mogły być w pełni miarodajne i potwierdzać określone założenia.

W związku z tym większość przejranych opracowań opierała się na wcześniej przyjętych paradygmatach. Zachowania przestępcze były analizowane na różnych poziomach odniesienia. Najczęściej wykorzystywanymi teoriami na poziomie jednostki były teorie biologiczne, psychologiczne, biospołeczne, psychospołeczne czy niektóre socjologiczne (np. teorie społecznego uczenia się, napięć oraz kontroli). Posiadanie bowiem przez człowieka określonych cech (np. zakłócona równowaga neurochemiczna, hormonalna, niska wrażliwość układu nerwowego, defekty układu nerwowego, impulsywność, niska samokontrola) definiuje go jako potencjalnego sprawcę przestępstw. Na poziomie makrosocjalnym stosowano z kolei teorie: dezorganizacji społecznej, anomii, napięć strukturalnych, kulturowych konfliktów, ekologiczne, społecznego uczenia się czy społecznej kontroli, gdyż wielkość zjawiska przestępczości wzrasta wraz z nasileniem się procesów rozwoju ekonomicznego, modernizacji, ruchliwości społecznej, zwiększonego bezrobocia, zróżnicowania ekonomicznego społeczeństwa, chaosu normatywnego i innych (BŁACHUT 2007).

W badaniach nad przestępczością bardzo ważny stał się także aspekt przestrzenny i czasowo-przestrzenny. Uwaga badaczy skupiała się przede wszystkim na następujących pytaniach badawczych: dlaczego w określonym czasie na danym obszarze nasilenie zjawiska jest wyższe w porównaniu z innym miejscem i czasem, a także dlaczego na jednym obszarze w konkretnym czasie wielkość przestępczości jest wyższa, a w innym niższa. W tym zakresie wykorzystywane są teorie: ekonomiczne, środowiskowe (tu: racjonalnego

wyboru, działań rutynowych, wzoru przestępczości, bezpiecznej przestrzeni, wybitych szyb), a także krytyczne (lewicowego realizmu). Na podstawie tych teorii uważa się, że określone rodzaje przestępstwa występują w określonych miejscach oraz w określonym czasie. Związane jest to ze specyfiką przestępstw, bowiem występuje np. zwiększenie liczby okazji czy też możliwości popełnienia przestępstw ze względu na charakter obszaru.

Na przykład teoria racjonalnego wyboru odnosi się do kalkulacji przez sprawcę „kosztów” popełnienia czynu. Uważa się mianowicie, że przestępcy myślą racjonalnie i takie też podejmują decyzje, przy tym biorą pod uwagę zagrożenie oraz ryzyko wynikające z dokonania przestępstwa, a także potrafią ocenić spodziewane zyski. W przypadku kolejnej teorii – rutynowych działań – uznaje się, że sprawca wybiera swoją ofiarę podczas swoich normalnych, codziennych czynności, do których zalicza się podróż do pracy, do domu czy na zakupy. Oznacza to jednocześnie, że w tym celu nie oddala się zanedbano od dobrze mu znanych miejsc. Jeśli więc na pewnym terenie nastąpi koncentracja osób charakteryzujących się określonymi cechami czy zmotywowanych do popełnienia przestępstwa, to może stać się on w efekcie zagrożonym przestępczością w stopniu wyróżniającym w całej okolicy. Badacze uznający tę teorię twierdzą, że już same cechy miejsca wpływają na większą liczbę przestępstw (MORDWA 2013). Dzieje się tak m.in. w miejscach o dużej koncentracji ludzi, co jest związane ściśle również z nagromadzeniem turystów, którzy, zwłaszcza jako osoby przyjezdne, stanowią łatwy cel dla lokalnych przestępców. Brak znajomości obszarów niebezpiecznych, obniżona czujność z uwagi na nastrój wakacyjny sprawiają, że ta grupa społeczności staje się bardziej narażona na działania przestępcze.

Jeszcze inną jest teoria *tourism crime cycle*, zdefiniowana przez B. PRIDEAUX (1996), która zakłada, że wielkość przestępczości zależna jest od tego, w jaki sposób postrzegane jest dane miejsce czy obszar. Hedonistycznie postrzegany obraz destynacji będzie powodował większe nasilenie zjawiska w porównaniu z miejscem reprezentującym i promującym np. wartości rodzinne (KANDY 2003).

Nie ulega wątpliwości, że zjawisko przestępczości występujące na obszarach turystycznych czy też w ich pobliżu jest ważnym zagadnieniem, o czym może świadczyć zainteresowanie naukowców tą problematyką. Podsumowaniem badań nad tym zjawiskiem oraz próbą odpowiedzi na pytania o związek między turystyką a przestępczością była konferencja „*Security and Tourism: developing global policies at the local level*” zorganizowana w ramach European Forum for Urban Security. Wydarzenie to stanowiło zwieńczenie projektu „*Security and Tourism*” trwającego 30 miesięcy (między rokiem 2013 a 2015), w którym udział brali

przedstawiciele siedmiu państw europejskich z następujących miast: Alba, Barcelona, Brasov, Monachium, Rzym, Saint Denis, Bruksela, a także portugalskie towarzystwo wspierające ofiary przestępstw. Głównym celem przedsięwzięcia było wsparcie miast w zakresie ulepszania jakości oraz skuteczności polityki turystycznej poprzez włączenie wszystkich środków związanych z bezpieczeństwem (<https://efus.eu/en/topics/places-and-times/tourism/news-security-tourism/efus/9722/>).

2. TURYSTYKA I PRZESTĘPCZOŚĆ – ROZWAŻANIA TEORETYCZNE

Nie ulega wątpliwości, że turystyka bywa często „motorem napędowym” gospodarki danego regionu, miasta czy całego kraju. Zwykle atrakcyjność turystyczną definiuje się jako pewną właściwość obszarów, miejscowości czy obiektów, na które składa się przede wszystkim ranga walorów turystycznych, stopień dostępności komunikacyjnej oraz stan zagospodarowania turystycznego (ROGALEWSKI 1972). Nie można jednak zapominać, że poczucie bezpieczeństwa stanowi bardzo ważny czynnik decyzyjny co do miejsca turystycznej wyprawy. Jak zauważa P.E. TARLOW (2011), wysoka przestępczość w niektórych miastach, także zidentyfikowana jako skierowana na turystów (np. Rio de Janeiro), spowodowała zmniejszenie liczby turystów odwiedzających miasto. Co więcej, jak zauważa autor, nastąpił także wyraźny spadek jakości życia mieszkańców miasta. Dlatego bardzo istotne są wieloaspektowe badania tych zjawisk. Trudność jednak wynika m.in. z ustalenia rzeczywistej liczby zdarzeń przestępczych, co jest związane z faktem, że w rzeczywistości większość przestępstw popełnionych przeciwko turystom nigdy nie zostaje zgłoszona. Mają na to wpływ następujące czynniki (TARLOW 2011):

- bezpośrednio po zajściu zdarzenia większość turystów nie jest świadoma, że stali się ofiarami przestępstwa, co dotyczy zwłaszcza tzw. kradzieży kieszonkowych; podczas podróży wakacyjnych, urlopowych zmniejsza się bowiem czujność osób podróżujących;
- bywa, że ofiara zdarzenia nie wie jak postąpić w momencie kiedy została zaatakowana, często też nie wie, gdzie miało miejsce przestępstwo, a także gdzie i do kogo się zgłosić; łatwiejsze staje się więc zapomnienie o całej sprawie, zwłaszcza przy nieznanym lokalnym języku;
- ofiary przestępstw często są przekonane, że nie odzyskają skradzionych rzeczy, zatem zgłaszanie takich zająć gdziekolwiek jest dla nich bezsensowne.

Część poszkodowanych turystów staje się ofiarami przestępstw, w których sami biorą udział jako ich uczestnicy czy prowokatorzy. W takich sytuacjach mamy do czynienia z chęcią ukrycia takich zdarzeń, co w efekcie powoduje brak zgłoszenia i brak informacji w statystykach policyjnych. W konsekwencji badanie zjawiska przestępczości wśród turystów może okazać się niemiarodajne.

Przestępczość turystyczną, definiuje się w różny sposób. Niektórzy z autorów stwierdzają, że należałoby wprowadzić na potrzeby badawcze pewną klasyfikację (niezależną od policyjnej) czynów przestępczych oraz przemocy stosowanej w destynacjach turystycznych (PIZAM 1999), co jednak mogłoby okazać się dość kłopotliwe. W inny, bardziej zwięzły i prosty sposób zjawisko to jest definiowane jako przestępczość dokonywana przeciwko turystom lub odwiedzającym. Jednak badanie tego zjawiska wśród turystów nie jest zadaniem łatwym, bowiem żadne statystyki oficjalne nie oddzielają czynów popełnianych przeciwko turystom i przeciwko mieszkańcom. Ponadto turyści mogą stać się zarówno ofiarami, jak i sami być współsprawcami różnych przestępstw (np. przeciwko infrastrukturze turystycznej czy personelowi obsługującemu) (TARLOW 2011).

P.E. TARLOW (2011) zwraca uwagę również na to, że odwiedzający, którzy stali się ofiarami czynów przestępczych często świadomie lub nieświadomie współpracują ze swoimi oprawcami. Co więcej, nawet jeśli ofiara nie ma nic wspólnego z przestępstwem, to istnieją pewne społeczne uwarunkowania, które predestynują turystów jako szczególnie narażonych na przestępczość. W tab. 1 przedstawiono typy przestępstw popełnianych przez różne grupy osób.

Tab. 1. Sprawcy i ofiary przestępstw w miastach/regionach turystycznych

Przestępstwa popełniane		Przykład	Cel
przez	przeciwko		
Turystów	Innym odwiedzającym lub lokalnym mieszkańcom, personelowi obsługi turystycznej	Włamania, kradzieże z włamaniami, rozboje, kradzieże „kieszonkowe”	Zwykle ekonomiczny
Mieszkańców	Odwiedzającym	Napady, drobne kradzieże, oszustwa, drobna przestępczość	Zwykle ekonomiczny
Przemysł turystyczny	Odwiedzającym	Oszustwa gospodarcze	Ekonomiczny

Źródło: P.E. TARLOW (2011).

Nie ulega wątpliwości, że przestępczość turystyczna to zjawisko, które może być skierowane przeciwko różnorodnym grupom. Odwiedzający mogą też

zostać wciągnięci do nielegalnej aktywności przestępców, takiej jak m.in.: zażywanie narkotyków lub substancji psychoaktywnych, uczestnictwo w nielegalnych wydarzeniach lub zdarzeniach, do których zaliczyć należy prostytutkę, niszczenie mienia, przestępstwa w komunikacji, drobne i duże kradzieże, w nielicznych przypadkach ciężkie przestępstwa, jak np. morderstwa. Przestępcy „turystyczni”, są profesjonalistami w swoim fachu, dobrze znają zachowania turystów oraz wiedzą, że w większości przypadków ich czyny raczej nie zostaną zgłoszone na policję.

Turyści łatwo stają się ofiarami lub współsprawcami czynów zabronionych, co wynika z kilku różnych uwarunkowań. Mianowicie, wraz z opuszczeniem miejsca zamieszkania turyści często pozostawiają tam swoją codzienność, podróżując do miejsc nowych szukają przede wszystkim „oderwania od rzeczywistości”, przez co osłabiona zostaje ich czujność. Sprawcy przestępstw bardzo łatwo są w stanie rozpoznać przeciętnego przyjeźdnego, a jeśli dodatkowo nie zna kultury czy języka odwiedzanego kraju naraża się na bycie ofiarą przestępstwa. Poza tym turyści pozostają często w stanie dezorganizacji, co sprawia, że stają się łatwym celem dla przestępców. To tylko kilka ze wskazywanych determinant.

Zarówno turyści, jak i odwiedzający narażeni są na szerokie spektrum zdarzeń o charakterze przestępczym, jednak okazuje się, że niektóre z nich występują znacznie częściej niż inne. Do takich zaliczyć należy przede wszystkim tzw. przestępstwa rozproszenia. Są to takie zdarzenia, w których przestępcy korzystają z roztargnienia turystów, ich stanu dezorganizacji wywołanego zmianą miejsca zamieszkania, nową kulturą i koniecznością poradzenia sobie z obcością. Do takich zalicza się przede wszystkim: kradzieże „kieszonkowe”, oszustwa, kradzieże bagaży na lotniskach, kradzieże dokumentów czy kart kredytowych, jak również oparte na stosowaniu różnego rodzaju zabiegów informatycznych - „kradzieże tożsamości” (TARLOW 2011).

Na rozwój turystyki i niepokojący w tym samym czasie wzrost zagrożenia przestępczością, wzrost liczby zjawisk patologicznych oraz ogólne pogorszenie stanu bezpieczeństwa publicznego zwraca uwagę także W. ALEJZIAK (1995). Podkreśla on jednocześnie, że w związku z rozwojem i wzrostem znaczenia turystyki dla wielu miast istotne jest rozważanie, czy istnieje jakikolwiek związek między rozwojem turystyki a wzrostem przestępczości oraz zjawisk patologicznych. Autor jednocześnie wskazuje, że w Polsce brakuje badań naukowych, na podstawie których można określić, czy turystyka sprzyja większemu natężeniu negatywnych zjawisk. Można przypuszczać, że napływ dużej grupy ludzi, jaką są turyści, a zatem zwiększenie ogólnej liczby ludności na określonym obszarze, spowoduje zwiększone ryzyko wystąpienia

przestępstwa. Niemniej jednak badania w tym zakresie są znikome. O ile dorobek badań nad tymi zjawiskami rozpatrywanymi osobno jest dość pokazny, to brak jest opracowań łączących obie te problematyki, niezwykle istotnych z punktu widzenia bezpieczeństwa.

3. PRZESTĘPCZOŚĆ I TURYSTYKA – PRZEGLĄD BADAŃ

Badania polskie w zakresie skali przestępczości w strefach turystycznych miast czy w ogóle przestępczości „turystycznej” były znikome, zatem zostały one pominięte w tym przeglądzie. W dalszej części przedstawiono przede wszystkim opracowania anglojęzyczne. Wśród nich wydaje się, że można wyróżnić trzy grupy tematyczne (rys. 1).

Grupy tematyczne opracowań z zakresu przestępczości i turystyki

Opracowania obejmujące ogólną analizę wpływu turystyki na przestępczość, strukturę przestępczości na obszarach recepcji oraz stopień współzależności obu zjawisk
Opracowania analizujące potencjalny wpływ przestępczości na obszarach recepcji turystycznej na rozwój gospodarczy krajów utrzymujących się z przemysłu turystycznego
Prace będące wynikiem badań turystów w zakresie percepcji bezpieczeństwa i zagrożenia przestępczością, jak również postrzegania miejsc atrakcyjnych turystycznie, ale będących jednocześnie niebezpiecznymi

Rys. 1. Próba klasyfikacji opracowań obejmujących tematykę z zakresu przestępczości i turystyki
Źródło: opracowanie własne

Pierwsza z wymienionych obejmuje zagadnienia dotyczące ogólnej analizy przestępczości i turystyki jako zjawisk, które mogą być ze sobą powiązane. Autorzy tych prac zadają sobie pytania o związek tych dwóch zjawisk, zależności oraz ich wzajemny wpływ. Wszystkie te publikacje zmierzają do podobnych wniosków. Zwykle podkreślają to, że trudne jest określenie, czy to właśnie turyści są częstszymi ofiarami przestępstw na obszarach recepcji turystycznej. Można jednak na podstawie przeprowadzonych analiz wskazać określone typy czynów zabronionych, które ich dotyczą lub możliwe do dostrzeżenia prawidłowości.

A. PIZAM (1999) zaproponował wszechstronną typologię przestępstw popełnianych głównie na różnych terenach turystycznych na świecie w ciągu dekad 1990–1999 na podstawie 300 przypadków przestępstw oraz aktów przemocy. Celem jego pracy było określenie wpływu tego zjawiska na popyt turystycz-

ny, jak również ocena efektywności działań i metod przeciwdziałania zjawisku. W innej pracy autor (PIZAM 1982) analizuje wpływ turystyki na występowanie dziewięciu rodzajów przestępstw w 50 stanach USA. Do badań zastosował modele regresji obejmujące wskazane zdarzenia oraz wpływ turystyki na ich występowanie, a także inne wskaźniki socjodemograficzne. W końcowych wnioskach stwierdził, że w przypadku pięciu na dziewięć analizowanych przestępstw turystyka nie miała żadnego wpływu, natomiast w pozostałych zależności były bardzo małe, co zdaniem autora należy uznać za nieistotne.

W.V. PELFREY (2011) natomiast podkreślił fakt, że turyści i odwiedzający są znaczącą liczbowo populacją w wielu krajach (kraj też jest kategorią regionu) czy regionach. Jednak istnieją tylko niewielkie dowody na to, że to te grupy są w większym stopniu zagrożone przestępstwami związanymi z przemocą oraz mieniem w miastach, do których przyjeżdżają. W opracowaniu przeanalizowane zostały też relacje pomiędzy liczbą zwiedzających a typami i wzorcami zachowań przestępczych w dwóch miastach turystyki masowej. Jeśli przyjmiemy proste zależności, to liczba przestępstw powinna być proporcjonalna do liczby odwiedzających, o ile nie wystąpią inne uwarunkowania silniej wyjaśniające zaistniałą sytuację. Na podstawie przeprowadzonych przez autora badań stwierdzono, że taka zależność nie zachodzi w jednym z badanych miast, co mogłoby oznaczać pewną przypadkowość zjawiska. Stwierdzono zatem, że uzyskane wyniki mogą być pomocne w badaniu tego osobliwego związku między przestępczością i turystyką.

M. BARKER, S.J. PAGE i D. MEYER (2002) analizowali natomiast zależności pomiędzy turystyką i przestępczością na podstawie wielkich imprez sportowych. W pracy zaprezentowali wpływ organizacji i przebiegu sportowego wydarzenia w Auckland w Nowej Zelandii na wskaźniki przestępczości, zwłaszcza wobec turystów. Utworzyli statystyczne modele przestępczości związanej z turystyką, na podstawie których wskazali na brak istotnych różnic w wielkości wiktylizacji turystów krajowych i zagranicznych. Wielkość uzależniona była raczej od pochodzenia etnicznego lub wyboru miejsca pobytu. Jednak rodzaj przestępczości doświadczanej przez turystów jest inny niż przez społeczność lokalną. Cudzoziemcy częściej padają ofiarami kradzieży w różnych instytucjach rozrywkowych oraz w miejscach zakwaterowania. W stosunku do turystów krajowych częstsze były kradzieże samochodów. W efekcie wynik badania ujawnił, że potencjalny wpływ przestępczości związany z odbywaniem się szczególnych wydarzeń kulturalnych czy sportowych związany jest przede wszystkim z nagłymi zmianami w wielkości populacji oraz pojawieniem się większych możliwości popełnienia przestępstwa związanego z sezonowym wzrostem turystyki.

Ponadto należy też wymienić inne czynniki wpływające na wzrost przestępczości związane z jakimś wydarzeniem i miejscem recepcji turystycznej. K. DE ALBUQUERQU i J. MCKLROY (1999) stwierdzili, że turyści zmierzający do destynacji masowej turystyki są bardziej narażeni na poważne przestępstwa niż jej mieszkańcy. Potwierdzili też tezę, że właśnie ta grupa jest znacznie bardziej narażona na przestępstwa powszechne, takie jak kradzieże czy kradzieże z włamaniami, podczas gdy lokalna społeczność częściej staje się ofiarami przestępstw o większej wadze kryminalnej. W pracy cytowanych autorów nie wykazano natomiast dodatniej korelacji między wskaźnikami wiktylizacji i poziomem gęstości zaludnienia związanej z nasilonym ruchem turystycznym. Podkreślono jednak rosnące znaczenie przestępczości dla rynków turystyki masowej oraz wschodzących destynacji karaibskich, jako zagrożenia dla rozwoju w tym regionie turystyki w ogóle.

Inny zakres badań prowadził D.W. Jr. HARPER (2000), który analizował sposób, w jaki włamywacze wybierają swoje „ofiary” spośród turystów. Stwierdził on, że odbywa się to według pewnego wzorca, który stale się powtarza. Turyści są kwalifikowani do przestępstwa wówczas, gdy zapuszczają się w określone miejsca, piją alkohol, bawią się, tracąc poczucie zagrożenia, zachowując się często nieostrożnie, będąc nadmiernie zrelaksowanymi, w przekonaniu, że są bezpieczni, ponieważ są na wakacjach.

W tej grupie publikacji znalazły się także opracowania, w których sformułowano wnioski z zakresu przestrzennych czynników występowania zjawiska przestępczości i jego natężenia. Należy zwrócić tu uwagę na pracę B. BIAGI, M.G. BRANDANO i C. DETOTTO (2012), w której autorzy skupili się na udowodnieniu, że obszary turystyczne we Włoszech w dłuższej perspektywie czasowej wykazują zwykle znacznie większą przestępczość niż tereny o mniejszym znaczeniu turystycznym. Przy zastosowaniu miar ekonometrycznych oraz systemu GMM testowali, czy przybycie turystów do Włoch skutkuje ogólnym zwiększeniem liczby przestępczości. Analizowali ponadto zagadnienie, w jakim stopniu turyści oraz mieszkańcy są narażeni na stanie się ofiarami przestępstwa, ale nie zidentyfikowali jednak istotnych różnic. W efekcie autorzy stwierdzili, że przestępczość wykazuje związek z turystyką jedynie w przypadku dużych, zatłoczonych miast, gdzie występują liczne okazje do popełnienia nielegalnych czynów, na co nie wpływa to, ile osób odwiedza dane miejsce.

Z kolei E.L. GRINOLS, D.B. MUSTARD i M. STAHA (2011) poddali analizie oddziaływanie obecności turystów na występowanie przestępczości. Wprawdzie uważa się, że wszyscy turyści wpływają na zwiększenie tego negatywnego zjawiska, charakteryzując się podobnymi cechami, które skłaniają do popełnienia

w stosunku do nich przestępstw, ale wyniki badań poddają w wątpliwość to twierdzenie. Są bowiem miejsca, gdzie nie odnotowuje się takich zjawisk (np. parki narodowe). To pozwala sądzić, że rodzaj turystyki (zwiedzanego obiektu), jak również atrakcyjność odwiedzanego miejsca mogą mieć istotnie różne skutki dla obrazu przestępczości na określonym obszarze.

Ciekawą pracę stanowi publikacja R.W. GLENSOR i K.J. PEAK (2004), która jest swoistym poradnikiem dla lokalnych społeczności. Opracowanie jest jednym z serii przewodników podsumowujących wiedzę na temat sposobów radzenia sobie przez policję oraz organy ścigania z redukcją zjawiska przestępczości w różnym kontekście. Wskazany numer przewodnika Departamentu Sprawiedliwości, w którym zamieszczona jest praca autorstwa R.W. GLENSORA i K.J. PEAKA, został poświęcony właśnie przestępczości turystycznej. Zawarto w niej opis badanej problematyki, a także dokonano analizy czynników, które mają wpływ na wielkość zjawiska. Ponadto autorzy zaproponowali skierowanie pytań do lokalnej społeczności, na które odpowiedzi mogą wspomóc zidentyfikowanie problemu i uświadomienie jego rozmiarów. Zostały też opisane rozwiązania, które mogą podjąć określone organizacje w celu zapobiegania zjawisku. Przewodnik zawiera również informacje o przestępstwach popełnianych na terenie Stanów Zjednoczonych.

Kolejna grupa opracowań dotyczy analiz problematyki przestępczości w konkretnych destynacjach turystycznych, co pozwala na określenie wpływu zjawiska na stan lokalnych gospodarek opartych wyłącznie na przemyśle turystycznym. Wskazuje się tu również na zagrożenia dla turystów ze strony lokalnej społeczności, wynikające z nieznamościami lokalnych zwyczajów. P.A. BOURNE (2010) skupia się na analizie obrazu przestępczości na Jamajce w oczach jej mieszkańców. Praca zawiera przegląd literatury na temat zjawiska w omawianym kraju, a także problematyki związanej z zaufaniem mieszkańców do przybywających turystów, bezpieczeństwa turystów w kraju, którego jednym z głównych sektorów utrzymania gospodarki jest właśnie przemysł turystyczny. Autor porusza kwestie poczucia konieczności samoobrony mieszkańców kraju. Zwraca uwagę na postrzeganie bezpieczeństwa i samoobrony przez Jamajczyków jako zjawiska, które może wpływać na bezpieczeństwo turystów. Analizuje wpływ ich braku zaufania w relacjach interpersonalnych na rozwój turystyki uważając, że jest to zjawisko bardzo niekorzystne zarówno z punktu widzenia rozwoju gospodarczego państwa, jak również rozwoju turystyki – bardzo istotnej w gospodarce państw karaibskich. Podkreśla jednocześnie, że możliwe jest zredukowanie nieporozumień w tym zakresie przez bliższe poznanie przez osoby odwiedzające kraj zwyczajów jego mieszkańców. Podobne wyniki uzyskali w swoim badaniu D. ALLEYNE

i I. BOXILL (2003), stwierdzając negatywny wpływ przestępstw na decyzje o podróży na Jamajkę.

Na innym poziomie analizuje przestępczość w odniesieniu do turystyki R.G. OCHRYM (1990). Autor skupił się na destynacjach turystycznych, jakimi są kasyna oraz miasta, w którym one funkcjonują. Pod uwagę wziął dwa stany – New Jersey (tam analizowano dwa ośrodki) oraz stan Nevada (badaniu podlegało Las Vegas). Autor przeanalizował także przebieg zmian kategorii odnotowywanych przestępstw od momentu pojawienia się turystyki w Atlantic City. W efekcie stwierdził, że turystyczne destynacje mają średnie wskaźniki przestępczości w znacznym stopniu różniące się od obszaru miejskiego; są wyższe, przynajmniej w przypadku analizowanego Atlantic City.

Turystyka jest ważną częścią funkcjonowania także Nowego Orleanu, co podkreślił K.H. WILLIAMS (2010). Jego opracowanie obejmuje analizę typów, godzin oraz liczby przestępstw, jakie zostały popełnione w Nowym Orleanie w porównaniu do innych okręgów policyjnych, co miało na celu stwierdzenie, czy faktycznie turystyczny charakter decyduje o zwiększonej przestępczości. Autor zaznacza jednocześnie, że podróże oraz cały przemysł turystyczny ma ogromny wpływ na gospodarkę Nowego Orleanu, który niestety jest bardzo negatywnie postrzegany przez przyzmat nadanej mu wcześniej marki morderczej stolicy Stanów Zjednoczonych. Wspomina ponadto, że organy policyjne nie rejestrują zdarzeń przestępczych dokonywanych na turystach, dlatego też badania zostały nieco zgeneralizowane. Jednocześnie potwierdza, że zwiększona obecność policji na obszarach szczególnej koncentracji turystycznej powinna naturalnie powodować zmniejszenie rozmiarów zjawiska. Oczywiście nie wyeliminuje to przestępczości, zwłaszcza przeciwko mieniu, która będzie występowała właśnie w dzielnicach związanych z turystyką. Wynika to z przekonania o tym, że turyści są lukratywnymi celami, bowiem zwykle posiadają znaczne sumy pieniędzy czy kosztowności. Poza tym mają tendencje do zachowań bardziej zrelaksowanych, nieostrożnych, co sprzyja większej wiktylizacji wśród tej grupy osób.

We wszystkich przywołanych tu publikacjach wskazuje się na trudność w jednoznacznym stwierdzeniu oddziaływania na siebie obu zjawisk – turystyki i przestępczości – jednak poruszane są ważne kwestie interakcji i zagrożenia ze strony dwóch, często różnych pod względem kulturowym społeczności.

Ostatnią grupę opracowań stanowią wyniki badań nad postrzeganiem zagrożeń czy bezpieczeństwa przeprowadzanych wśród samych turystów. Prace te zawierają zwykle analizę rozmiarów poczucia zagrożenia w zależności od określonych cech, ale są wśród nich także rozważania teoretyczne.

A. HARRIOTT (red. 2003) badał postrzeganie przestępczości oraz lęku przed nią i wiktylizacją. W efekcie stwierdził, że istnieją negatywne zależności pomiędzy tymi zjawiskami. Na podstawie badań ankietowych dowodził, że „najlepszymi predyktorami” lęku są przede wszystkim fizyczna słabość, obszar zamieszkania oraz status zawodowy. Natomiast „najlepszymi predyktorami” obaw są także fizyczna słabość oraz poziom zaufania do policji.

Z kolei J. KING (2003) wykazał, że poczucie zagrożenia lub bezpieczeństwa opiera się przede wszystkim na percepcji zjawiska oraz wiktylizacji, jak również historii przedstawianych przez media na podstawie statystyk dotyczących gospodarki, włączając w to również statystyki kryminalne.

T. BRUNT, R. MAMBY i Z. HAMBLY (2000) zaprezentowali z kolei wyniki badań przeprowadzonych w odniesieniu do zagadnień turystyki i przestępczości ujmowanych wspólnie, jako że istnieją przesłanki sugerujące przyczynianie się turystyki do wzrostu przestępczości. Ponadto przedstawili analizę wyników badań dotyczących wiktylizacji oraz lęku przed zjawiskiem wśród brytyjskich turystów. Wynika z niej, że respondenci częściej stają się ofiarami przestępstw jako turyści niż jako domownicy. Wskazano także, że podczas wakacyjnych podróży przestępczość czy inne niepowodzenia nie są postrzegane jako główny problem, raczej uwaga potencjalnego turysty zwrócona jest na zupełnie inne zagadnienia.

R. GEORGE (2010) skupia się przede wszystkim na postrzeganiu przez turystów zagrożenia przestępczością oraz ryzyka stania się ofiarą przestępstwa w określonej destynacji turystycznej w Kapsztadzie. Stwierdza, że mimo obaw o własne bezpieczeństwo turyści nie będą rezygnować z powrotu do tego miejsca. Ponadto wykazał, że o poczuciu bezpieczeństwa czy zagrożenia decydują określone czynniki, do których można zaliczyć wiek, narodowość lub cel wizyty. Wzrost poczucia zagrożenia wzrasta zwykle wraz z wiekiem.

K.A. BOAKYE (2012) stwierdził w swoich badaniach natomiast, że zapewnienie turystom odpowiedniego bezpieczeństwa jest jednym z ważniejszych obowiązków miejsc czy krajów recepcji turystycznej, który jednak często jest ignorowany z uwagi na konieczność wydatkowania niekiedy na ten cel dużych środków finansowych. Dlatego też niezwykle istotna staje się świadomość turystów co do warunków panujących w ich destynacji. Według tego autora badania związane z bezpieczeństwem turystów są niedostateczne i jest ich stosunkowo niewiele. K.A. BOAKYE (2012) starał się ukazać perspektywę turystów w kwestiach bezpieczeństwa i ochrony w Ghanie. Stwierdził, że turyści czuli się najbardziej zagrożeni w miejscach nagromadzenia atrakcji turystycznych w porównaniu do miejsc zakwaterowania czy na otwartych przestrzeniach. Co

więcej, na poczucie bezpieczeństwa nie wpływała obecność służb mundurowych. Zauważono jednocześnie, że strach przed przestępczością zależy od czynników społeczno-demograficznych (zwłaszcza od wieku).

Ostatnia spośród analizowanych publikacji zawiera nieco inne spojrzenie, bowiem jej autor, S.F. SÖNMER (1998), przeanalizował związki pomiędzy różnorodnymi czynnikami psychospołecznymi a kilkoma istotnymi etapami podejmowania decyzji dotyczącej międzynarodowej turystyki wakacyjnej. Jako podstawę swoich analiz autor przyjął teoretyczne ramy decyzji wakacyjnych dotyczących ryzyka terroryzmu. Badaniu poddał osiem zmiennych niezależnych, takich jak: międzynarodowe doświadczenie w podróżowaniu, poziom percepcji ryzyka, postawy w podróżach międzynarodowych, wiek, płeć, wykształcenie, dochody oraz obecność dzieci w gospodarstwie domowym. Do zmiennych zależnych zaliczył natomiast kluczowe etapy procesu podejmowania decyzji, a zatem: łatwość podjęcia ogólnej decyzji o podróżowaniu międzynarodowym w stosunku do podejmowania takiej decyzji, ale dotyczącej podróży krajowych, zakres wyszukiwanych informacji, a także stopień troski o bezpieczeństwo w ocenie alternatywnych destynacji. W rezultacie zaobserwował, że nastawienie do międzynarodowych podróży, poziom postrzegania ryzyka oraz wysokość dochodów mają bezpośredni wpływ na wybór miejsca urlopu, znajdującego się poza stałym miejscem zamieszkania turysty. Pozostałe elementy, tj. doświadczenia czy wykształcenie miały charakter jedynie pośredni.

Inny z autorów, J. ALLEN (1999) analizował kwestię wiktymizacji turystów zagranicznych w Australii. Jednoznacznie stwierdził, że odwiedzający są tu w niewielkim stopniu zagrożeni przestępczością. Przystępstwa, których najczęściej doświadczają turyści to nękanie, zastraszanie czy nadużycia oraz kradzieże. Autor w podsumowaniu wskazuje jednak, że konieczne jest przeprowadzenie dalszych badań tak, żeby możliwe stało się porównanie różnych wskaźników między poszczególnymi państwami.

Teoretyczne rozważania proponuje w tym zakresie M. KORSTANJE (2009), który próbuje krytycznie spojrzeć na oddziaływanie oraz ograniczenia związane z podejmowaniem ryzyka w kontekście teorii percepcji w turystyce. Dodatkowo rozpatruje związki między zagrożeniem, strachem oraz lękiem w tym samym aspekcie. Jednym z zagadnień poruszanych przez autora jest kwestia postrzegania ryzyka przez podróżnego. Wyróżnia on siedem typów ryzyka, wśród których znajduje się także związane z podróżowaniem i dotyczą przede wszystkim obaw o zdrowie, przed terroryzmem, przestępczością, jak również katastrofami naturalnymi występującymi w destynacjach turystycznych.

Jak łatwo zauważyć podejmuje się od pewnego czasu próby analiz związków pomiędzy turystyką i przestępczością, czego dowodzą omówione tu publikacje, które poruszają różne kwestie zależności tych dwóch zagadnień, niemniej jednak w dalszym ciągu odczuwa się niedostatek badań naukowych w tym zakresie.

4. DYSKUSJA NAD WYNIKAMI

Nie ulega wątpliwości, że zarówno turystyka, jak i przestępczość to zjawiska występujące powszechnie. Pierwsze z nich ma zasadniczo wydźwięk pozytywny, gdyż zwykle za takie się je uznaje. Jest często poważnym czynnikiem stymulującym rozwój gospodarczy krajów, regionów czy miast. Pozytywnie wpływa na warunki materialne społeczeństw, często wskazuje się również na to, że przyczynia się także do ochrony przyrody czy zabytków kulturowych. Przełom lat 60. i 70. XX w. przyniósł pierwsze opracowania odnoszące się do turystyki w sposób krytyczny. W pracach tych zajęto się negatywnymi skutkami rozwoju turystyki, głównie zagranicznej przyjazdowej, i dotyczyły krajów rozwijających się – tzw. krajów Trzeciego Świata. Dla tych państw turystyka stała się najłatwiejszym sposobem na szybki rozwój, co spowodowało odsunięcie na dalszy plan niekorzystnego jej wpływu na środowisko, zarówno przyrodnicze, jak i społeczne czy kulturowe, co podkreśla W. ALEJZIAK (1995, s. 99). Autor (ALEJZIAK 1999) dostrzega, że turystyka, jako zjawisko sprzyjające przygodzie, stwarza wiele okazji do popełniania przestępstw. Wiąże się to przede wszystkim z faktem, że turyści stają się anonimowi przebywając w obcym środowisku, co sprzyja większej skłonności do działań przestępczych lub patologicznych. Poza tym społeczność lokalną nie zawsze cieszy obecność obcych.

Mimo zauważalnych negatywnych efektów rozwoju turystyki, powstaje stosunkowo niewiele opracowań, które analizują tę problematykę. Nie ulega wątpliwości, że przeważają w tej tematyce prace anglojęzyczne. W Polsce tematyką szeroko pojętych negatywnych skutków rozwoju turystyki zajmował się K. PRZECLAWSKI (1983). J. ŁACIAK i W. BARTOSZEWICZ (1989) analizowali z kolei oddziaływanie ruchu turystycznego na środowisko przyrodnicze, społeczne oraz kulturowe w miejscowościach turystycznych. Niemniej jednak brak jest opracowań uzupełniających tę poważną lukę, zwłaszcza w skali miast.

Autorzy istniejących publikacji zwracają uwagę na ostrożne interpretowanie otrzymanych wyników badań prowadzonych w tej tematyce. Statystyki kryminalne bardzo rzadko bowiem rozgraniczają przestępczość

Tab. 2. Tematyka wybranych opracowań poświęconych zagadnieniu przestępczości w turystyce

Typ opracowania	Przykłady opracowań	Wybrane wnioski ogólne
Ogólna analiza wpływu turystyki na przestępczość, strukturę przestępczości na obszarach recepcji, stopień współzależności obu zjawisk (turystyce i przestępczości)	PIZAM 1999, DE ALBUQUERQU, MCKLROY, 1999, PIZAM 1982, PELFREY 2011, BARKER, PAGE, MEYER 2002, HARPER 2000, BIAGI, BRANDANO, DETOTTO 2012	<ul style="list-style-type: none"> - turyści mogą stanowić łatwiejszy cel dla przestępców niż miejscowa ludność, nie można jednak tego potwierdzić bezdyskusyjnie; - zachowanie turystów podczas wypoczynku sprawia, że stają się oni częstszym celem kradzieży; - wpływ turystyki na poszczególne rodzaje przestępstw nie jest jednakowy; - przestępczość wykazuje bardziej wyraźne związki z turystyką w przypadku dużych, zatłoczonych miast, gdzie okazje przestępcze są częstsze; - rodzaj odwiedzin w odniesieniu do typu zwiedzanej atrakcji, jak również jej atrakcyjność mogą mieć istotnie różne skutki dla obrazu przestępczości na określonym obszarze
Analiza potencjalnego wpływu przestępczości na obszarach recepcji turystycznej na rozwój gospodarczy krajów utrzymujących się z przemysłu turystycznego	BOURNE 2010, OCHRYM 1990, WILLIAMS 2010	<ul style="list-style-type: none"> - postrzeganie bezpieczeństwa w odniesieniu do poziomu przestępczości w różnych destynacjach turystycznych ma ogromny wpływ na rozwój turystyki oraz bezpieczeństwo turystów; - ośrodki miejskie, w których zlokalizowane są kasyna, czy podobne atrakcje, zwykle generują nieco wyższe wskaźniki przestępczości; - istotnym elementem kształtowania wizerunku destynacji turystycznej jest jej obraz postrzegany przez turystów
Badania prowadzone wśród turystów w zakresie percepcji bezpieczeństwa i zagrożenia przestępczością, jak również postrzegania miejsc atrakcyjnych turystycznie, ale będących jednocześnie niebezpiecznymi	HARRIOTT 2003, KING 2003, SÖNMER 1998, BRUNT, MAWBY, HAMBLY 2000, GEORGE 2010, BOAKYE 2012, KORSTANJE 2009	<ul style="list-style-type: none"> - lęk wśród turystów podyktowany jest często określonymi czynnikami, które wpływają na poziom obaw; - poczucie zagrożenia czy bezpieczeństwa wynika przede wszystkim z percepcji zjawiska, doświadczeń wiktyimizacyjnych oraz obrazu kreowanego przez media; - wykazuje się, że najczęściej to nastawienie do międzynarodowych podróży, poziom postrzegania ryzyka oraz wysokość dochodów mają bezpośredni wpływ na wybór miejsca urlopu, poza stałym miejscem zamieszkania turysty; - turyści częściej stają się ofiarami przestępstw, co wynika przede wszystkim z faktu kierowania uwagi na inne zagadnienia niż przestępczość i poczucie bezpieczeństwa; - obawy czy lęk przed przestępczością nie jest wystarczającym powodem do rezygnacji z wyjazdu w określone miejsca

Źródło: opracowanie własne.

stwa dokonywane przez turystów i na turystach, co w znacznym stopniu utrudnia wskazanie tej grupy jako faktycznie zagrożonej przestępczością. Możliwe jest natomiast zidentyfikowanie pewnych predyspozycji turystów, które sprzyjają większemu zagrożeniu określonymi czynami przestępczymi. Stwierdza się również, że faktycznie na obszarach masowych destynacji turystycznych występuje więcej przestępstw (szczególnie w dużych miastach), co wiąże się z okresowym nagromadzeniem ludności na niewielkim obszarze. Niektóre badania wykazały również, że to właśnie miejsca głównych atrakcji są relatywnie bardziej niebezpieczne w stosunku do pozostałych. Potencjalni sprawcy wiedząc, gdzie gromadzi się większość osób, planują tam swoje strategie przestępcze. Postrzeganie jednak zagrożenia czy poczucia bezpieczeństwa jest zależne jest od różnych czynników, m.in. od doświadczenia w podróżowaniu, wieku turystów czy innych cech. Jednym z czynników wyboru miejsca

wypoczynku powoli staje się wiedza o ryzyku wiktyimizacyjnym. Co istotne, większość prac skupia się przede wszystkim na skali makro tego zjawiska, brakuje natomiast analiz dotyczących konkretnych stref turystycznych w miastach. Duża część badań koncentruje się na całych państwach lub po prostu na samym zjawisku, rzadko odnosi się i analizuje wzorce występujące w określonych przestrzeniach jednostek miejskich.

5. WNIOSKI

Na podstawie przeprowadzonej kwerendy literaturowej możliwe jest sformułowanie następujących wniosków:

1. Turystyka stanowi często ważną część gospodarki krajów, dlatego bardzo istotne stają się

analizy zjawisk wpływających na turystykę oraz przez nią generowanych, w tym również negatywnych.

2. Agregacja danych umożliwia badania na poziomie całych jednostek miejskich, regionów lub państw, brak jest natomiast publikacji dotyczących mniejszych obszarów, jak np. konkretnych stref turystycznych w miastach.
3. Brak w statystykach kryminalnych podziału na zdarzenia dotyczące mieszkańców i przyjezdnych oraz na turystów ofiar i turystów przestępców powoduje, że opracowań analizujących oba zjawiska – turystykę i przestępczość jako przenikające się – jest stosunkowo niewiele.
4. Większość prac dotyczących problematyki przestępczości w turystyce to publikacje anglojęzyczne.
5. Istniejące opracowania można pogrupować w trzech kategoriach (tab. 2), a mianowicie:
 - obejmujące ogólną analizę wpływu turystyki na przestępczość, strukturę przestępczości na obszarach recepcji, stopień współzależności obu zjawisk;
 - analizujące potencjalny wpływ przestępczości na terenach recepcji turystycznej na rozwój gospodarczy krajów utrzymujących się z przemysłu turystycznego;
 - będące wynikiem badań prowadzonych wśród turystów w zakresie percepcji bezpieczeństwa i zagrożenia przestępczością, jak również postrzegania miejsc atrakcyjnych turystycznie, ale będących jednocześnie niebezpiecznymi.
6. Przejrzana literatura przedmiotu odnosi się zwykle do różnych destynacji turystycznych oraz aspektów, jednak wszystkie prace zmierzają do formułowania ogólnych prawidłowości, co w efekcie pozwala na szerokie spojrzenie na poruszaną w artykule problematykę.

Szczegółowe zestawienie wraz z przykładami publikacji przedstawia tab. 2.

BIBLIOGRAFIA

- ALBUQUERQU DE K., McELROY J., 1999, *Tourism and crime in the Caribbean*, „Annals of Tourism Research”, 26(4), s. 968–994.
- ALEJZIAK W., 1995, *Turystyka a przestępczość i zjawiska patologii społecznej (zarys problematyki i koncepcja badań na przykładzie Krakowa)*, „Folia Turistica”, 5, s. 97–27.
- ALLEN J., 1999, *Crime against International Tourists*, „Crime and Justice Bulletin”, 43, s. 1–8.
- ALLEYNE D., BOXILL I., 2003, *Impact of crime on tourist arrivals in Jamaica: A transfer function analysis*, [w:] A. Harriott (red.), *Understanding crime in Jamaica: New challenges for public policy*, The University of the West Indies Press, Kingston, s. 381–391.
- BARKER M., PAGE S.J., MEYER D., 2002, *Modeling tourism crime. The 2000 America's Cup*, „Annals of Tourism Research”, 29, 3, s. 762–782.
- BARKER M., PAGE S.J., MEYER D., 2003, *Urban visitor perceptions of safety during a special event*, „Journal of Travel Research”, 41(4), s. 355–361.
- BARTOSZEWICZ W., ŁACIAK J., 1989, *Dwa punkty widzenia: gospodarce i turystyki. Turystyka jako czynnik rozwoju społeczno-gospodarczego. Wyniki prac z lat 1986–87*, Rocznik CPBP, Instytut Turystyki, Warszawa.
- BIAGI B., BRANDANO M.G., DETOTTO C., 2012, *The effect of tourism on crime in Italy: A dynamic panel approach*, „Economics Discussion Papers”, 4, s. 1–26.
- BLACHUT J., 2007, *Problemy związane z pomiarem przestępczości*, Wolters Kluwer Polska, s. 44–46.
- BOAKYE K.A., 2012, *Tourists' views on safety and vulnerability. A study of some selected towns in Ghana*, „Tourism Management”, 33, s. 327–333.
- BOURNE P.A., 2010, *Crime, tourism and trust in a developing country*, „Current Research Journal of Social Sciences”, 2(2), s. 69–83.
- BRUNT T., MAWBY R., HAMBLY Z., 2000, *Tourist victimisation and the fear of crime on holiday*, „Tourism Management”, 21, s. 417–424.
- GEORGE R., 2010, *Visitor perceptions of crime-safety and attitudes towards risk: The case of Table Mountain National Park, Cape Town*, „Tourism Management”, 31, s. 806–815.
- GLENSOR R.W., PEAK K.J., 2004, *Crimes against tourists*, „Problem-Oriented Guides for Police, Problem-Specific Guides Series”, Gide no. 26, U.S. Department of Justice, s. 1–54.
- GRINOLS E.L., MUSTARD D.B., STAHA M., 2011, *How do visitors affect crime*, „Journal of Quantitative Criminology”, 27, s. 363–378.
- HARPER D.W. jr., 2000, *Planning in tourist robbery*, „Annals of Tourism Research”, 27, 2, s. 517–520.
- HARRIOTT A. (ed.), 2003, *Understanding crime in Jamaica: New challenges for public policy*, The University of the West Indies Press, Kingston.
- KANDY J., 2003, *Crime*, [w:] J. Jenkins, J. Pigram (red.), *Encyclopedia of Leisure and Outdoor Recreation*, Taylor & Francis, s. 86–88.
- KING J., 2003, *Perception of crime and safety among tourists visiting the Caribbean*, [w:] A. Harriott (red.), *Understanding crime in Jamaica: New challenges for public policy*, The University of the West Indies Press, s. 159–170.
- KORSTANJE M., 2009, *Revisiting risk perception theory in the context of travel*, „e-Review of Tourism Research”, 7, 4, s. 68–81.
- MORDWA S., 2013, *Przestępczość i poczucie bezpieczeństwa w przestrzeni miasta – przykład Łodzi*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- OCHRYM R.G., 1990, *Street crime, tourism and casinos: An empirical comparison*, „Journal of Gambling Studies”, 6, 2, s. 127–138.
- PELFREY W.V., 2011, *Tourism and crime: A preliminary assessment of the relationship of crime to the number of visitors at selected sites*, „International Journal of Comparative and Applied Criminal Justice”, 22, 2, s. 293–304.
- PIZAM A., 1982, *Tourism and crime: Is there a relationship?*, „Journal of Travel Research”, 20(3), s. 7–10.
- PIZAM A., 1999, *A comprehensive approach to classifying Acts of crime and violence at tourism destinations*, „Journal of Travel Research”, 38, 1, s. 5–12.
- PRIDEAUX B., 1996, *The tourism crime cycle: a beach destinations case study*, [w:] A. Pizam, Y. Mansfield (eds.), *Tourism, crime*

- and international security issues*, John Wiley, Chichester, s. 59–76.
- PRZECLAWSKI K., 1983, *Turystyka jako czynnik przemian społeczno-kulturowych środowiska*, „Problemy Turystyki”, 1/2.
- ROGALEWSKI O., 1972, *Podstawy gospodarki przestrzennej w turystyce*, Zakład Graficzny Politechniki Warszawskiej, Warszawa.
- SÖNMER S.F., 1998, *Influence of terrorism risk on foreign tourism decisions*, „Annals of Tourism Research”, 25(1), s. 112–144.
- SZTAUDYNGER M., 2004, *Ekonometryczna analiza przestępczości w ujęciu terytorialnym*, „Wiadomości Statystyczne”, 12, s. 53–60.
- TARLOW P.E., 2011, *Crime and Tourism*, [w:] J. Wilks, D. Pendergast, P. Leggat (eds.), *Tourism in turbulent time (Towards Safe Experience for Visitors)*, s. 93–101.
- WILLIAMS K.H., 2010, *An Analysis of crime statistics to tourist areas and non-tourist areas in New Orleans*, „Caesars Hospitality Research Summit”, 10, s. 1–9.
- <https://efus.eu/en/topics/places-and-times/tourism/news-security-tourism/efus/9722/>; 1.07.2017.

Artykuł wpłynął:
12 kwietnia 2017 r.
Zaakceptowano do druku:
14 czerwca 2017 r.